

Dlaczego Mikołajczyk zataił list Cadogana

Granica Polski na Odrze i Nysie zagwarantuje bezpieczeństwo Wielkiej Brytanii

Rewelacyjne oświadczenie dyplomaty brytyjskiego

LONDYN (PAP). — B. dyplomata brytyjski, L. W. Carruthers, oddał do dyspozycji redaktora londyńskiego miesięcznika „New Poland” — Stewarta Valdara, kopię listu, który otrzymał od Mikołajczyka już po jego ucieczce z Polski.

W liście tym Mikołajczyk, odpowiadając na list Carruthers'a, stwierdza wyraźnie, że zataił treść listu Cadogana do Romera, gdyż był związany tajemnicą wobec rządu brytyjskiego.

Oto tekst listu Mikołajczyka do Carruthersa w dosłownym tłumaczeniu:

„KENTON, 22 listopada 47 r.
Szanowny Panie. Dziękuję Panu za list. Mam nadzieję, że w międzyczasie czytał Pan już moje oświadczenie w sprawie listu sir Alexandra Cadogana z listopada 1944 r. do ówczesnego ministra spraw zagranicznych p. Tadeusza Romera. Pismo to jest niewątpliwie autentyczne i treść jego była znana obecnemu rządowi polskiemu jeszcze przed moją ucieczką z Polski. Tym niemniej był to dokument tajny i dlatego nie mogłem opublikować go bez zgody Rządu Jego Królewskiej Mości. Obecnie sytuacja uległa zmianie i nie mam już powodu ukrywania treści tego pisma.

Łączę wyrazy poważania
(—) ST. MIKOŁAJCZYK

W liście, załączonym do redaktora „New Poland”, P. Carruthers, który żywo interesuje się zagadnieniami polskimi i podobno ma za-

miar wydać książkę o Polsce, stwierdza, że pismo Cadogana zawiera nie tylko zgodę rządu Jego Królewskiej Mości na granicę Polski nad Odrą, lecz również wiążącą obietnicę zagwarantowania tej granicy. Ponadto nakłada na Wielką Brytanię obowiązek, z którego nie może się wycofać bez poważnej ujemy dla swego honoru. Niestety — podkreśla Carruthers — Wielka Brytania raz już postąpiła w ten sposób, gwałcąc w marcu 1936 r. zobowiązania, wypływające z paktu lokarneskiego odnośnie Nadrenii, na mocy którego winna była ona traktować wszelkie „jawne pogwałcenie” przez Niemcy strefy zdemilitaryzowanej, jako casus belli. Niedotrzymanie wówczas słowa przez Wielką Brytanię, stało się causa causans drugiej wojny światowej.

Niezagwarantowanie przez Wielką Brytanię nowej granicy polskiej na zachodzie, zdaniem autora listu, może stać się również causa causans trzeciej wojny światowej, która m.in. niewątpliwie doprowadziłaby do starcia z powierzoną ziemi Wielkiej Brytanii.

Krytykując ostro fultońskie przemówienie Churchilla, w którym za-

atakował on zachodnie granice Polski, Carruthers podkreśla z naciskiem: „Pismo Cadogana stwierdza ponad wszelką wątpliwość, iż rząd brytyjski, na którego czele stał wówczas Churchill, uważał tak znaczne przesunięcie granic Polski na zachód za słuszne i sam je popierał. Słowa Churchilla, poświęcone tej sprawie w Fulton, uważać należy zatem za cyniczne i perfidne postąpienie wobec sojusznika, słowa te nabierają szczególnego posmaku w świetle wyraźnego zobowiązania Mikołajczyka do utrzymania treści listu Cadogana w tajemnicy, wskutek czego Rząd Polski nie mógł publicznie zaprotestować przeciwko tej zdradzie.

Podkreślając, że odmowa zagwarantowania granicy nad Odrą poddyktowana jest pewnymi względami politycznymi, Carruthers przypomina, że to właśnie Churchill w Poczdamie upoważnił Rząd Polski do wysiedlenia ludności niemieckiej z dzielnic nadodrzańskich w celu osiedlenia tam ludności polskiej.

Wkroczenie na drogę polityczną, zaleconą przez Churchilla w Fulton, byłoby skierowane przede wszystkim przeciwko nowym osiedleńcom polskim, którzy stanęliby przed alternatywą porzucenia swych gospodarstw i powrotu na dawne ziemie polskie, bądź też pędzenia żywot niewolników w kraju „Herrenvolku”

Ponadto polityka zalecona przez Churchilla przyczyniłaby się niewątpliwie do rychłego wzrostu poten-

cjału przemysłowego Niemiec, oraz do wznowienia agresji przeciwko Polsce. Nie ulega wątpliwości — stwierdza p. Carruthers, że Odra stanowi jedyną granicę, którą Polacy byłiby w stanie obronić przeciwko niemieckiemu „parciu na wschód”.

Szczytem cynizmu politycznego — zaznacza dalej autor listu — są próby pewnych osób powiązania brytyjskiej racji stanu, a zwłaszcza stosunku do Europy wschodniej, z zasadami wiary chrześcijańskiej. Osoby te winny uznać wiążącą siłę naszych gwarancji granicy na Odrze.

Upoważniając redaktora Valdara do opublikowania jego listu, p. Carruthers stwierdza na zakończenie, iż nadal czynić będzie wszystko, co leżeć będzie w jego mocy, aby bronić praw i słusznych żądań Polski.

»Prezentuj broń« przed majorem SS

7 policjantów z oddziałów motorowych w Rotterdamie oddało honory wychodzącemu z więzienia komendantowi oddziałów SS, który był ich szefem w czasie okupacji niemieckiej. Zwolniony hitlerowiec, major Boelstra, po powrocie do domu zastał tam innych członków zmotorowanego korpusu, którzy przynieśli mu kwiaty i powitali go hitlerowskim pozdrowieniem. Wszyscy policjanci, którzy uczestniczyli w tej manifestacji, zostali zawieszani w czynnościach służbowych przez dowódcę policji holenderskiej.



Grecki partyzant z armii gen. Markosa.

Wilson wrócił pełen dobrych nadziei

Za dwa tygodnie

zboże radzieckie popłynie do Anglii

MOSKWA (PAP) Jak donosi Tass, w brytyjsko-radzieckich rokowaniach handlowych osiągnięto już porozumienie w najważniejszych punktach. Brytyjski minister handlu Wilson, który był w Moskwie przez 5 dni, opuścił ZSRR wraz z 2 członkami brytyjskiej misji.

Min. Wilson po powrocie do Londynu oświadczył, że zostały już ustalone ceny, terminy dostawy i ilość zboża, które ZSRR ma dostarczyć Wielkiej Brytanii

Wilson oznajmił, że min. handlu zagranicznego ZSRR Mikołojan oświadczył mu, iż jak tylko odpowiednie formalności będą załatwione zboże radzieckie będzie do dyspozycji Wielkiej Brytanii w portach Morza Czarnego. Nastąpi to za dwa lub trzy tygodnie.



Wojsko na ulicach Rzymu

Za 150.000 dolarów

Saragata otwiera bramy Włoch dla wpływów USA

RZYM (PAP) W Rzymie trwa strajk generalny. Po raz pierwszy stolica Włoch wystąpiła zjednoczona do walki w obronie postulatów robotniczych. 70 tys. bezrobotnych na próżno domagało się pracy i pomocy w związku z nadchodzącą zimą. Izba Pracy uznała 10 miliardów lirów jako minimum konieczne dla zorganizowania pomocy zimowej dla bezrobotnych i domagała się od władz przyznania tych funduszy. Wobec tego jednak, że ze strony rządu okazano brak dobrej woli, rozmowy zostały przerwane.

W Rzymie doszło do zająć między policją a strajkującymi, aresztowano 150 osób w tym ponad 100 z opaskami „Policja cywilna”. Aresztowani należeli do policji porządkowej strajkujących. Do miasta sprowadzono oddziały wojskowe, które patrolowały na ulicach miasta.

Gdy cała klasa robotnicza Rzymu prowadzi solidarny strajk w celu poparcia żądań bezrobotnych, Saragata kontynuuje nertraktacje z rządem de Gasperi. W zamian za wejście do rządu, Saragata obiecuje chrześcijańskim demokratom przeprowadzenie reform w tonie włoskich Związków Zawodowych.

Lewicowa prasa włoska ujawnia związki Saragata z imperialistami amerykańskimi. Zwraca się on do rządu USA z prośbą o udzielenie Włochom 2 miliardowej pożyczki celem „przeciwstawienia się roz-

wojowi totalitaryzmu w Italii”. Polityczki tej coprawda Włochy nie otrzymały, ale czynniki amerykańskie zapewniły Saragatowi pomoc, dając mu 150 tys. dolarów za obietnicę rozbięcia włoskich Związków Zawodowych.

Dziennik rzymski „Unita” pisze, iż poczynaniami swoimi Saragata ujawnił się jako agent imperializmu amerykańskiego, który za dolary pragnie doprowadzić do poddania Włoch pod wpływ Wall Street.

Trzy wywiady

patrz str. 3-cia

Amerykanie chcą wkroczyć na Bliski Wschód

dla »obrony« Żydów i Greków przed Arabami

JEROZOLIMA (PAP) Jak wynika z ostatnich doniesień, w ciągu 12-dniowych walk żydowsko-arabskich w Palestynie zginęło około 160 osób.

Pod Betleem Arabowie urządzili zasadzkę na 2 samochody żydowskie, zabijając 9-ciu oraz raniąc 4-ch Żydów. W Jerozolimie doszło do 4-godzinnej bitwy między Żydami i Arabami. Po obu stronach są zabici i ranni. W mieście zanotowano kilka nowych eksplozji.

Z Jaffy, miasta arabskiego nad morzem Śródziemnym, wyszły brytyjskie oddziały policyjne. Za porządek i bezpieczeństwo w mieście będzie odpowiadać specjalna policja arabska. Zapowiedziano, iż oddziały brytyjskie opuszczą wkrótce również inne miasta i wsie arabskie.

LONDYN (PAP) W Izbie Gmin rozpoczęto debatę nad przyszłością Palestyny. Min. Kolonii Creech

Jones oświadczył, że należy uczynić wszystko możliwe celem rozwiązania problemu palestyńskiego bez uciekania się do użycia siły. Min. zapowiedział, że przewiduje się, iż Wielka Brytania złoży mandat nad Palestyną do 15 maja 1948. Wojska brytyjskie będą wycofane później, przyczyniając się w sierpniu przyszłego roku. Creech Jones ostrzegł, że w razie wzmnożenia nielegalnej imigracji do Palestyny, wycofanie wojsk i przekazanie władzy byłoby niesłychanie utrudnione.

Wyrok w procesie o zabicie prof. Czechowskiego

Po dwudniowym procesie w Wojskowym Sądzie Rejonowym w sprawie zabójcy prof. Czechowskiego i innych członków nielegalnej tajnej organizacji, mającej na celu obalenie demokratycznego ustroju Państwa Polskiego — w dniu wczorajszym około godz. 14-tej zapadł wyrok skazujący.

Osk. Noworol Mieczysław — niepełnoletni, uczeń IV kl. Gimn. Pedagog., sprawca zabójstwa prof. Czechowskiego (którego zgładził wystrzałem w tył głowy), działający z ramienia nielegalnej organizacji —

został skazany w łącznym wymiarze kary na dożywotnie więzienie.

Niewiadomski Marian — technik dentystyczny, który należał do tajnej organizacji wywrotowej i z ramienia tej organizacji przekazał Noworolowi broń palną — skazany został na karę śmierci.

Liberek Marian — elektromonter, na terenie Państw. Gimnazjum i Liceum Pedagogicznego — za należenie do tajnej organizacji i przechowywanie broni — skazany na 14 lat więzienia.

Kwietniewski Ireneusz — kolega Noworola — za należenie do tajnej

organizacji i przechowywanie broni — na 14 lat więzienia.

Wreszcze Jankowski Jerzy — kolega poprzednich — na 7 lat więzienia.

Turowska Romualda — uczennica I kl. gimn., do której udał się po dokonaniu morderstwa osk. Noworol i przekazał teczkę zabitego profesora do przechowania oraz wyjawiał, że dokonał morderstwa — została skazana na 3 lata więzienia.

Od powyższego wyroku przysługuje prawo odwołania się do Sądu Najwyższego w Warszawie.

WASZYNGTON (API) — Czyn

niki oficjalne Waszyngtonu oraz prasa amerykańska, prowadzą usilną propagandę antyarabską, przygotowując stopniowo amerykańską opinię publiczną do ewentualnej interwencji zbrojnej na terenach Bliskiego i Środkowego Wschodu, pod pretekstem ochrony uciskanych mniejszości narodowych jak: Grecy, Ormianie i Żydzi. Amerykanie obawiają się, iż wystąpienia Arabów przeciwko mniejszościom narodowym mogą wywołać dezorganizację amerykańskich przedsiębiorstw naftowych i tym samym zagrożić interesom USA na Wschodzie.

Mamy

Akademii Wojennej

WARSZAWA. (PAP). Na uroczystej inauguracji Akademii Sztabu Generalnego wygłosił przemówienie Marszałek Polski Michał Rola - Zymerski.



„Nie ma chyba w całej Polsce świadomego obywatela, któryby sobie nie zdawał sprawy ze znaczenia, jakie dla rozwoju naszego wojska i dla obronności kraju ma nowopowstająca Akademia Sztabu Generalnego. Zagadnieniem pierwszym w hierarchii potrzeb była budowa nowego wojska polskiego — zbrojenia narodu, wojska ludowego.

Drugim niemniej ważnym zagadnieniem było stworzenie Korpusu Oficerskiego. Stworzyliśmy go faktycznie na nowo. Nasz oficer dowódcy swych zdolności dowódcy i możliwości wychowawczych w czasie pokoju. Nasz oficer, nierozważnie związany z ludem, rozumie i cenę tę łączność.

Akademia Sztabu Generalnego jest nie tylko dla tego nową instytucją, że dziś następuje jej otwarcie: jest ona nową w pierwszym rzędzie dlatego, że ma w niej panować nowy duch, którego nie było w przedwzrostkowej Wyższej Szkole Wojennej.

Słowami wiary, że Akademia z honorem spełni stawiane jej zadania, a jej wychowankowie będą dobrymi synami narodu — kończy Naczelny Wódz swe przemówienie, otwierając najwyższą uczelnię Wojska Polskiego.

15 tys. rowerów ponad plan

Do końca roku bieżącego Zjednoczone Wytwórnice Rowerowe wykonają dodatkowo ponad plan 15 tys. rowerów i 250 ton części rowerowych.

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Dolnośląskiego w Jeleniej Górze, ulica Bogusławskiego Nr 2

ogłasza
PO RAZ DRUGI

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie i zainstalowanie w Elektrowni w Walbrzychu przy ul. Wysockiego 3/4 wyciągnika (elewatora) dla mialu i łyłu węglowego o wydajności ok. 60 ton na godz.

Zakres robót obejmuje wykonanie: 1) konstrukcji żelaznej, 2) urządzenia wyciągowego i transportowego — łącznie z napędami elektrycznymi, 3) montażu tychże, 4) robót betonarskich, 5) robót ciesielskich i 6) robót szklarskich.

Oferta może obejmować całość lub część tych prac z tym jednakże, że prace objęte poz. 1 — 3 muszą być wykonane przez jednego oferenta. Oferta musi zawierać dokładny termin wykonania roboty oraz cenę podaną ryczałtowo.

Warunki lokalne są do stwierdzenia na miejscu, gdzie techniczne kierownictwo Elektrowni, udzieli bliższych informacji technicznych. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 22 grudnia 1947 r. o godz. 12-tej w gabinecie Dyrektora Technicznego Zjednoczenia w Jeleniej Górze przy ul. Bogusławskiego 2.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na elewator węglowy“ należy przed tym terminem składać do skrzynki ofertowej w pokoju nr. 24 tamże.

Zjednoczenie zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, zmniejszenia lub zwiększenia zakresu prac, rozdziału prac między kilku oferentów, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i bez ponoszenia jakichkolwiek z tego tytułu odpowiedzialności. PAP 5079

Uwaga

Hurtowne

i DETALICZNE PUNKTY SPRZEDAŻY
Wielka obniżka cen na artykuły
dziewiarskie ze 100% wełny nowe
ASORTYMENTY SWETROW, BLEZERÓW, KOMPLETÓW DZIECIĘCYCH, SKARPET, PONCZOCH I RĘKAWICZEK KOŁOROWYCH, WZORY NORWESKIE.

Sprzedaż i informacje
Centrala Zbytu Dyrekcji Przemysłu Miejsowego
WROCLAW, HERCENA 7, tel. 2724. Konto B. G. K. 478.

WYDZIAŁ POWIATOWY W OLEŚNICY

ogłasza przetarg

na zwózkę materiałów kamiennych z poszczególnych stacji kolejowych na drogi samorządowe
tut. powiatu

Otwarcie ofert nastąpi 30.XII br. w biurze PZD o godz. 12. Bliższych informacji oraz formularzy udziela PZD w Oleśnicy, dokąd należy kierować oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na zwózkę materiałów kamiennych.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
(—) PRZEMYSŁSKI, Starosta

K5066

SŁOWO POLSKIE Nr 341 Str. 2

Pod znakiem kompromisu

11,5 miliona ton stali rocznie

wolno produkować Niemcom

LONDYN. (PAP) — Na wczorajszym posiedzeniu konferencji Ministrów Spraw Zagranicznych w Londynie rozpatrywano brytyjski projekt przyszłego ustroju gospodarczego Niemiec.

Ministrowie doszli do porozumienia w sprawach:

- 1 Poziomu produkcji stali w Niemczech.
 - 2 Ogólnemu poziomowi produkcji przemysłowej w Niemczech.
 - 3 Ustalenia dat demontażu określonych zakładów przemysłowych.
- Ponadto zgodzono się przedyskutować wniosek radziecki w sprawie:
- 1 Utworzenia centralnych niemieckich departamentów gospodarczych oraz
 - 2 zniesienia fuzji stref anglo-saskich.

Likwidacja karteli i monopolów niemieckich

Min. Marshall zgłosił poprawkę do propozycji brytyjskiej w sprawie rozwiązania karteli, trustów i innych monopolistycznych organizacji niemieckich. Poprawka ta przewidywała utrzymanie karteli, jeżeli będą one zgodne z wolą narodu niemieckiego. Propozycja brytyjska wraz z poprawką Marshalla została przyjęta.

Również przyjęto jednogłośnie propozycję francuską w brzmieniu: „Sojusznicza Rada Kontroli dopilnuje, ażeby wyznaczone ściśle ilości produkcji niemieckiej, ma-

jącej pierwszorzędne znaczenie dla odbudowy gospodarczej Europy, jak węgiel, koks i energia elektryczna, były eksportowane. Rada Kontroli przedsięwzięcie wszelkie kroki, jakie uzna za konieczne, aby organizacje niemieckie rozdzieliły te zasoby we właściwy sposób na terenie całych Niemiec“.

Przyjęto również do dyskusji wniosek radziecki w sprawie utworzenia centralnych niemieckich departamentów gospodarczych oraz zniesienia fuzji stref anglosaskich

Poziom produkcji przemysłowej w Niemczech

Wszystcy ministrowie zgodzili się, że produkcja stali w sztabach winna być zwiększona do 11,5 miliona ton rocznie.

W sprawie stopniowej odbudowy przemysłu niemieckiego rozpatrywało propozycję francusko brytyjską, zawierającą zastrzeżenie, aby wzrost produkcji niemieckiej nie miał pierwszeństwa przed odbudową krajów Europy. Marshall poparł powyższą propozycję, min. Molotow poprosił o zwłokę w celu dokładniejszego jej przestudiowania.

Demontaż niemieckich zakładów przemysłowych

W uzupełnieniu propozycji brytyjskiej w sprawie ustalenia listy demontażowej, min. Bidault oświadczył, że lista powinna objąć również demontaż obrabiarek. Ilość obrabiarek w czasie wojny wzrosła do 2 milionów 150 tys.

Min. Molotow poparł wniosek francuski. Zdaniem jego pozostawie

nie pewnych urządzeń technicznych w niemieckich zakładach przemysłowych mogło by w przyszłości przyczynić się do szybkiego przestawienia tych zakładów na produkcję wojenną.

Chińskie wojska ludowe uwolniły 2,6 miliona ludności

MOSKWA. (PAP). Chińskie wojska ludowe podczas ostatniej ofensywy w Mandżurii rozgromiły 3 dywizje i 11 pułków armii rządowej oraz wyzwoliły znaczne obszary zamieszkałe przez 2,6 miliona ludności.

Wobec krytycznej sytuacji na froncie dowództwo nad wojskami Kuomintangu objął osobiście Czang-Kai-Szek.

Chińska armia demokratyczna odniosła poważne sukcesy również w prowincji Schan-Tung oraz w Chinach środkowych, gdzie wzięła do niewoli 27 tysięcy żołnierzy i oficerów Kuomintangu.

Komunalna Kasa Oszczędności Miasta Wrocławia

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na remont centralnego ogrzewania na 8 i 9 piętrze
budynku przy Rynku 9/11

Informacje oraz podkłady ofertowe można otrzymać w godzinach urzędowych w administracji domu Rynek 9/11 (wejście od Rynku).

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 27.12 br. o godz. 13.00 w biurze administracji pod powyższym adresem. Oferty należy składać do godz. 12-tej dnia 16.12 w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem „Oferta na remont centralnego ogrzewania“ oraz zawierające dowody wpłaty wadium do KKO Miasta Wrocławia w wysokości 2 proc. oferowanej sumy.

Komunalna Kasa Oszczędności Miasta Wrocławia zastrzega sobie unieważnienie przetargu bez podania przyczyny i zwrotu jakichkolwiek odszkodowań, zwiększenie lub zmniejszenie jakichkolwiek robót oraz wybór oferenta bez względu na wynik przetargu. K 5087

Centrala Tekstylna

Hurtownia we Wrocławiu, ul. Rzeźnicza 1

Od dnia 1-go do 31 grudnia b.r.
sprzedaje bez ograniczeń
po cenach hurtowych
zniżonych o 30 proc.
kapelusze, stożki męskie,
damskie i kapeliny (wełniane)

Prawo zakupu posiadają, poza instytucjami handlowymi przetwórczymi: — Związki Zawodowe, Rady Zakładowe wszystkich instytucji państwowych i społecznych przemysłu i handlu oraz organizacje z terenu całego kraju. K-5010

Premier Cyrankiewicz

w przededniu

XXVII Kongresu PPS

WARSZAWA. (PAP) — W przededniu 27-go Kongresu Polskiej Partii Socjalistycznej we Wrocławiu ukazało się drukowane sprawozdanie obejmujące całokształt działalności oraz bilans osiągnięć PPS począwszy od ostatniego Kongresu z czerwca 1945 r., aż do chwili obecnej.

We wstępie do sprawozdania generalny sekretarz CKW PPS ob. Cyrankiewicz pisze, że celem tego

sprawozdania, które zostaje oddane do rąk delegatów i działaczy jest danie odpowiedzi na pytanie, jaka jest pozycja i do czego zmierza P. P. S.

Ob. Cyrankiewicz pisze: „My, towarzysze z Polskiej Partii Socjalistycznej rozumieliśmy, że bez jednolitego frontu, bez harmonijnego wkładu obu partii, możemy zaprzepaścić szansę historyczną realizacji ustroju sprawiedliwości społecznej, jaka stanęła przed masami pracującymi Polski. Zawierając umowę o współpracy i jedności działania pamiętaliśmy o wszystkim, co składa się na krwawą i tragiczną doświadczenie wyzwoleńców walk polskiej klasy robotniczej. Co składa się na doświadczenie naszej klasy robotniczej, co składa się na doświadczenie naszego Narodu. Umowa ta gwarantująca obu partiom równorzędność, przeczająca samym swoim istnieniem tezie o hegemonii którejkolwiek partii, a mówiąca właśnie o zespoleniu działania i syntezy koncepcji stała się podstawą zwycięstwa bloku demokratycznego.“

Wallace zapowiada

utworzenie trzeciej partii
w USA

BUFFALO. (API) — Henry Wallace wygłosił przemówienie na zebraniu obywateli USA oświadczając, że jeśli partia demokratyczna nie stanie się stronnictwem naprawdę demokracycznym, w Stanach Zjedn. powstanie nowa partia robotników, armatorów, wolnych zawodów i drobnych przemysłowców.



wodów i drobnych przemysłowców.

Znowu Dania

w płomieniach

We czwartek wieczorem amerykański samolot wojskowy typu „Dakota“ uległ katastrofie i splonął w pobliżu lotniska w Memphis. Samolot, który wracał z El Paso (Teksas) do Aberdeen (Maryland) wioził na pokładzie 20 osób, przeważnie wojskowych.

Jak sądzi, żadnemu z pasażerów samolotu nie udało się uratować. Dotychczas wydobyto spod szczątków samolotu 13 zwęglonych ciał.

Agencja Reutera donosi z Ankar, że amerykański samolot wojskowy, który zaginał w czasie lotu z Rzymu do Aten, został odnaleziony w pobliżu miejscowości Balikesir w Turcji, w odległości 150 km na północny wschód od Smyrny. Trzej członkowie załogi oraz jeden pasażer, którzy znajdowali się na pokładzie samolotu wyskoczyli ze spadochronami i nie doznali żadnych obrażeń. Aparat uległ rozbiciu.

Koniec

procesu Olczyka

SWIDNICA (Rz.). — Po 3 miesiącach zakończył się kilkakrotnie odroczony proces Janusza Olczyka, oskarżonego o znęcanie się nad więźniami obozów koncentracyjnych Majdanek i Gross Rosen.

Sąd Okręgowy pod przewodnictwem prokuratora Kępczyńskiego wydał wyrok, na mocy którego Olczyk został skazany na cztery lata więzienia.

»Bezinteresowność« senatora Vandenberg

Kiedy w senacie U. S. A. rozpoczęła się dyskusja nad wnioskiem o uchwalenie kredytów dla udzielenia „tymczasowej pomocy” krajom europejskim, wystąpił z obszernym przemówieniem przewodniczący komisji spraw zagranicznych, Vandenberg.

»Wyłącznie z ideowych pobudek«

W odróżnieniu od paru innych mówców senator Vandenberg nie starał się zatuszować politycznego aspektu akcji „niesienia pomocy”, i plan Marshalla porównywał ze strategicznymi planami Marshalla w okresie drugiej wojny światowej.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Akcja siewna na Dolnym Śląsku dobiegła końca. Zaorano 584.849 ha, obsiano 481.870 ha. Prace rolne pod zasiewy wiosenne trwają.

Do Gdyni przybyły transporty przywożące z Danii 415 koni i 135 krów.

Celem usprawnienia kredytów dla rolnictwa odbyła się konferencja dyrektora Państwowego Banku Rolnego z dyrektorami Komunalnych Kas Oszczędności ze Śląska Dolnego i Opolszczyzny.

Wkrótce otrzymamy z Austrii pierwszy transport maszyn rolniczych na sumę około 18 mil. złotych.

Stan pogłowia koni na Dolnym Śląsku wzrósł w tym roku o 35%. Posiadamy już 103.418 koni, w tym 570 ogierów licencjonowanych.

W związku z wzrastającymi połowami ryb sprawa chłodni transportowych stała się sprawą pilną. Centrala Rybna przystąpiła do montowania wagonów-chłodni.

Statek polski „Lech” odpłynął do Anglii z transportem jaj, drobiu i cebuli.

Do USA odeszli statek z ładunkiem wyrobów koszykarskich. — Do Irlandii odeszło 5.729 sztuk słupów telegraficznych.

W r. 1948 odbudowanych będzie 6 mostów na Opolszczyźnie o łącznej długości 697 m.

Statek amerykański „Kormacine” zawinął do Gdyni z ładunkiem 11.670 t. towarów UNRRA, części samochodowych t. d. Statek duński „Danix” przywiózł 463 konie. Statek odpłynął z ładunkiem węgla.

Do Polski przybyły 22 transporty demobilu amerykańskiego. Otrzymałmy 40 łodzi, 2 statki desantowe, 8 kompletów akcesoriów dla jednostek pływających, 205 węglarek, 144 platformy, wagony kryte itd.

Tym niemniej z przedziwną niekonsekwencją mówca podkreślał, że pomoc Europie jest całkowicie bezinteresowna i wynika, jak się wyraził, „wyłącznie z ideowych pobudek”. Z największym oburzeniem odparł zarzut „ekonomicznego imperializmu” rządzących kół amerykańskich, wyrażając ubolewanie, że prez. Truman niepotrzebnie związał plan Marshalla z wewnętrznymi problemami ekonomicznymi, dzięki czemu część opinii publicznej „niewłaściwie interpretowała tę sprawę”.

Vandenberg poparł gorąco jego przyjaciela partyjnego senatora Connely, twierdząc, iż program pomocy ma na widoku wyłącznie czysto humanitarne cele.

Krótkie nogi

Tak się fatalnie złożyło, że w ten sam dzień, kiedy ogłoszono te polityczne oświadczenia, opublikowano w U. S. A. oficjalny dokument, który, delikatnie mówiąc, „adaże im kłam. Jest to wniosek specjalnej komisji Izby Reprezentantów w

Krótko i jasno: chodzi o położenie łapy na ekonomiczne re-sursy „wspomaganych” krajów europejskich, o opanowanie źródeł przemysłowego surowca, o nieuchronnie prowadzący do politycznego podporządkowania tych krajów i dyktowania im swej woli.

Jeśli to nie jest „ekonomicznym imperializmem”, to radziłybyśmy się dowiedzieć, co „bezinteresowny” senator Vandenberg rozumie pod tym terminem?

Co jest »obowiązkiem« Danii

Jak lekko się przechodzi od presji ekonomicznej do politycznej, do-

sprawie udzielenia pomocy państwu europejskim. Na czele tej komisji stoi słynny przyjaciel polityczny senatora Vandenberg — Herter.

Czegoż żąda ta komisja? Oto jej postulaty:

Swobodny dostęp do surowców

W charakterze „częściowej rekompensaty” za udzielenie pożyczek w ramach „planu Marshalla”, Stany Zjednoczone powinny zażądać od Anglii i Francji, a także od innych państw, swobodnego dostępu do źródeł przemysłowego surowca. Ze szczególnym naciskiem komisja wymienia złoża rudy żelaznej w Labradorze, źródła naftowe w Wenezueli, eksploatowane dotychczas przez towarzystwo angielskie, a także bogate złoża niklu i chromu we francuskiej Nowej Kaledonii. Komisja domaga się, aby kraje europejskie przekazały Stanom Zjednoczonym cały kapitał akcyjny zainteresowanych towarzystw, lub aby pozwoliły Stanom Zjednoczonym za silnie własnymi kapitałami te towarzystwa z gwarancją dostawy surowców do U. S. A. na długi okres czasu.

wiedzi inni „kongresmani” na tej samej sesji. Republikanin Marion Bennet i demokrat Thomas Lane wysunęli wniosek, aby w zamian za udzieleną „pomoc” Danii sprzedała Stanom Zjednoczonym Grenlandię. Według agencji United Press, Bennet wyraził się, że ta sprzedaż „jest obowiązkiem Danii” w zamian za usługi, jakich już do-

znała i jakie jej będą świadczone w przyszłości.

Obrońcy „bezinteresowności” amerykańskiej mogliby wysunąć argument, że zdanie wymienionych członków kongresu nie musi się pokrywać z poglądami amerykańskich sfer rządowych. Ale cały przebieg i obecny stan „sprawy grenlandzkiej” dowodzi jasno, że Bennet i Lane byli tylko tubami rządu U.S.A. Bo chociaż od zakończenia działań wojennych minęło już dwa i pół lat, Stany Zjednoczone wbrew przyjętym zobowiązaniom trzymają na Grenlandii bazy wojskowe, a ich rokowania z Danią w sprawie ewakuacji wojsk z Grenlandii przypominają zabawę kota z myszą...

T. P.

Od 1-go stycznia 1948 r.

wprowadzone będą karty opałowe

Zarządzeniem Ministra Apropriacji z 25 listopada br. wprowadzone będą z dniem 1 stycznia 1948 r. na całym terenie kraju, karty opałowe.

Karty opałowe w zasadzie przysługują osobom uprawnionym do kart zaopatrzenia I-jej kategorii za wyjątkiem pracowników zatrudnionych w urzędach, instytucjach, przedsiębiorstwach lub zakładach, objętych umowami zbiorowymi, przewidującymi deputaty węgla.

Karty opałowe będą wydawane na tych samych zasadach, co karty zaopatrzenia. Za podstawę służby karty wymienna wydana w miejscu zamieszkania pracownika. Prawo do kart zaopatrzenia z tytułu

pracy przysługują pracownikom w danym zakładzie przynajmniej 1 miesiąca i 15 dni. Należy dodać, że osobom uprawnionym do tych kart, a nie pobierającym rodzinnej karty zaopatrzenia, wydawane będą karty opałowe kat. A, a osobom pobierającym karty zaopatrzenia dla swej rodziny karty opałowe kat. B.

Osobom uprawnionym do kart opałowych, a posiadającym centralne ogrzewanie, przysługują karty opałowe kat. A, choćby pobierały rodzinne karty zaopatrzenia dla członków rodziny.

Kobietom zamężnym uprawnionym do kart opałowych i pobierającym rodzinne karty zaopatrzenia dla członków rodziny, mogą być wydane karty opałowe kat. B tylko po warunkiem każdorazowego złożenia dowodów, że mąż jest zatrudniony w zakładzie pracy nie uprawnionym do kart zaopatrzenia kat. I-jej, albo jest niezdolny do pracy lub też nie zamieszkuje łącznie ze swoją żoną. W pozostałych wypadkach wyżej wymienionym kobietom zamężnym przysługują karty opałowe kat. A.

Karty opałowe wydawane będą kwartalnie na poszczególne kwartały kalendarzowe. Karty za I-ą kwartał r. 1948 będą wydawane w m. styczniu 1948 r.

ROZMAWIAMY Z CZYTELNIKAMI

Jak uzyskać zaległe dodatki rodzinne?

Kilku naszych Czytelników pisze do nas z zapytaniem, jak się starać o wypłatę dodatków rodzinnych, nie odbieranych podczas służby wojskowej pod dowództwem brytyjskim?

Odpowiadamy więc łącznie wszystkim zapytującym, że realizacją dodatków rodzinnych zajmuje się Konsulat Generalny RP w Londynie, 52/54 Queen Anne Street. Tam

należy więc przesyłać świadectwa ślubu oraz zaświadczenia, stwierdzające, iż żona żyła w dn. 30 września 1947 r. lub też w dniu zwolnienia osoby uprawnionej do pobierania dodatku.

Ubiegający się o dodatek rodzinny winien ponadto podać swój wojskowy numer ewidencyjny, stopień służbowy, datę zwolnienia ze służ-

by i nadać wzór swego podpisu w 2 egzemplarzach.

Lotnicy, którzy w czasie wojny odbywali służbę w b. Polskich Siłach Powietrznych pod dowództwem brytyjskim, mają prawo ubiegania się o dodatek rodzinny, o ile w czasie służby wpłacali na tzw. „Special Separation Grant” i dotychczas nie wycofali swych składek.

Trzy wywiady

Całymi latami i pokoleniami wy-ciekały z kraju na wszystkie strony świata rzeki polskiej emigracji. Jednych wypędziła z kraju niewola, innych ciężkie warunki życia. Panów Balcerów mnożyło się we wszystkich krajach, na wszystkich kontynentach. Balcerowie zawsze mieli czarne, pomarszczone, zaharowane dłonie, spieczoną słońcem i zoraną ciężkimi „przeziębiami” twarz, poczciwe, naiwne, niebieskie oczy. Nazywano ich różnie za granicą, ponieważ nimi dosyć. Najtwardsza ta emigracja — tu-laczka za chlebem namnożyła na wszystkich rogatkach świata roboty, tani tłum. Znad Wisły, z Poznańskiego, z Kiele. Z dobrych, swoich stron, o których się marzy i do których się nie wraca.

Rzadko trafia się okazja, aby spotkać od razu trzech panów Balcerów, i to nie ładajkich Balcerów: twardych robotników, hartowanych chłopów, o miękkiem, zwinie tkliwym sercu, kiedy się powie przy nich: „Polska”.

Siedzą oto trzej: Ledwolorz do Berlina. Jędrzejewski z Francji. Kozioł z Belgii.

Pan Ledwolorz mało ma czasu, ogromnie zaferowany, bo to właśnie ważne funkcje mu polecił świeżo reaktywowany Związek Polaków w Niemczech.

— Czy został on utworzony na stałe?

— Nie. Ponieważ jednak okazało się, że nie wszyscy Polacy z Niemiec będą mogli w szybkim czasie

powrócić do kraju przystąpiliśmy do reaktywowania Związku Polaków.

— Jakie będą jego zadania? — Związek Polaków w Niemczech będzie miał za zadanie zorganizować pozostałych Polaków i uświadomić tych, którzy się dotychczas z nami nie połączyli. Nie wolno nam zrezygnować z ani jednego Polaka, który zmienił się z winy rodziców lub własnej.

Pragnę jednak podkreślić — nawraca Ledwolorz do naszego pierwszego pytania — że nie na to reaktywowano Związek Polaków w Niemczech, aby Polacy pozostali w Niemczech lecz na to, ażeby ich skupić, uświadomić i uratować dla kraju.

— Jakie będą jeszcze zadania Związku Polaków?

Będzie on walczył o zagrabiony majątek i nieruchomości, które społeczeństwo polskie ciężko zapracowanym groszem zakupiło. Polacy z Berlina i strefy radzieckiej wspólnie z Westfalczykami powrócą do kraju.

— Wiśnię, jeśli chodzi o ten powrót. Ilu Polaków dotychczas powróciło ze strefy radzieckiej?

— Trudno określić. O ile wiem, z Lipska od maja 1946 r. wysłano 14 transportów po 55 wagonów, przy czym w każdym transportie jechało wraz z całym dobytkiem około 47 rodzin. Przez tego czasu i dwa razy na tydzień wyjeżdżają transporty robotników, wywiezionych z Polski przymusowo do Rzeszy. Ludzie ci jednak nie korzy-

stają z pomocy Związku Polaków w Niemczech, gdyż do tego nie należą.

— A jak wygląda sprawa w strefach zachodnich?

Nie umiem dać odpowiedzi. Wiem tylko, że zdarza się bardzo często, iż Polacy przekradają się ze strefy zachodniej do wschodniej, byleby tylko łatwiej dostać się do kraju.

— A jaki jest stosunek Niemców obecnie?

— Propaganda niemiecka, szepczana i oficjalna, odnosi się do Polaków całkiem niedowzuszczająco. Ciągłe słyszy się pogłoski pod adresem polskich granic zachodnich. Czuję się nienawistnie — na każdym kroku.

„Naszemu ludzom w Niemczech trzeba koniecznie pomóc — kończy pan Ledwolorz — trzeba im pomóc na ratunek. Nie wytypił ich hitlerowcy — skapanciej na powojennym, niemieckim chlebie. Trzeba, gdy powrócą do kraju, zająć się nimi, pomóc im. Nie wiedzą, co z sobą robić”.

Z panem Koziołem rozmowa toczy się na inne tematy. Siedzi oto naprzeciw, barczysty, rozrośnięty, krępki w sobie. Taki nie da sobie w kaszę dmuchać oho!

Pan Kozioł jest górnikiem od lat dwudziestu, pracuje w Belgii. Od dwudziestu też lat pracuje w organizacjach kulturalno-oświatowych, jakie zakładają Polacy w Belgii.

Przed wojną wstępuje do belgijskiej partii socjalistycznej. W roku 1941, po klęsce Niemców pod Stalingradem, powstaje w Belgii ruch

oporu, w którym aż się roi od Polaków.

W roku 1944 po przybyciu Amerykanów utworzono Związek Patriotów Polskich, najsilniejszą organizację polską w Belgii.

Interesują nas sprawy repatriacji. Pan Kozioł udziela nam kilku interesujących wyjaśnień.

„Dotychczas, w październiku br. wyruszyły pierwsze, skądaję się z 200 osób transport górników i hutników do Polski. Obecnie dalsze transporty wstrzymano ze względu na zimę. Na wiosnę spodziewane są dalsze transporty.

W Belgii mieszka stale około 80.000 robotników polskich, prze-ważnie górników. Mają się dobrze. Całkiem jednak źle jest z robotnikami polskimi, wywiezionymi z kraju przez Niemców. Element to już obecnie zmieszany z różnymi hitlerowcami, mieszka w barakach poniemieckich, żywność łożo.”

P. Jędrzejewski, dowiedziawszy się, że jestem dziennikarzem, pyta nerwowo:

To w poniedziałek nie ma u was gazet? Co nowego we Francji? Co się dzieje? Wyjechałem już tydzień temu, jestem niespokojny o rodzinę...

Oczywiście trudno z nim rozmawiać o repatriacji Polaków. Staramy się więc kierować rozmowę na inne tory.

— Słyszeliśmy, że policja francuska w czasie obecnego strajku doprowadza siłą górników polskich do pracy?

Nie wiem o tym, wyjechałem tydzień temu. Ale to jest zupełnie możliwe, specjalnie na tych kopal-

niach, gdzie pracują górnicy kontraktowi, t. zw. depiści. Są wyszykanowani do ostatnich granic i boją się o pracę, aby jej nie utracić. Ale nie wierzę, aby nasi górnicy dali się tak łatwo policjantom...

Na mojej kopalni, na moim szybie — mówi dalej Jędrzejewski — pracuje 240 górników, w tym aż 7 Francuzów.

— Min. Moch oświadczył niedawno, że strajk legnie się najszybciej w kopalniach, opanowanych przez cudzoziemskich górników, a więc głównie przez Polaków. Czy to prawda?

Górnicy polscy są najczęściej narażeni na największy wyzysk ze strony pracodawców, a są zarażeni grupą solidarną i uświadomioną. Oświadczenie jednak min. Mocha mija się z prawdą o tyle, że górnicy polscy nie są elementem, wywołującym strajki, ale nigdy nie będą tamistrajkami. Nawet, gdyby ich chciano do tego zmusić pod groźbą karabinów. Robotnicy polscy we Francji w pełni solidaryzują się ze swymi francuskimi kolegami.

Opowiadam więc o masowych wiecach w Polsce, na których polski świat pracy deklaruje swoją pomoc i solidarność ze strajkującą Francją. Jędrzejewski uśmiecha się.

Ou, ou. Będą wam wdzięczni. Moi koledzy — górnicy francuscy patrzą zawsze na was, jak na dobrego, wypróbowanego przyjaciela.

Wywiady przeprowadził LESZEK GOLIŃSKI.

Plaga kradzieży

Już od roku 1945 trapi Wrocław plaga kradzieży. Mamy wśród naszych obywateli wielu okradzionych w mieszkaniach po dwa i trzy razy. Niejednemu obywatelowi skradziono na ulicy 3 a nawet 5 rowerów. Są tacy, którzy stracili dwa auta.

Dwa razy zastać w mieszkaniu puste szafy i po raz trzeci pracować na jakiś przydziewek — to przykra przygoda życiowa. Ale są i tacy, którzy nie tylko rzeczy osobistych nie zostawili w pokojach, lecz tylko same gołe ściany, bo ręka złodziejska wykradła wszystko, całe umeblowanie.

Od czasu do czasu słyszymy o zrecznym i szczęśliwym przeprowadzonej akcji naszej Milicji, która dopomogła okradzionemu do odzyskania mienia. Ale na ogół są to wypadki nieliczne, na co mamy moc dowodów w najbliższym otoczeniu.

Najczęściej, co jest rzeczą godną podkreślenia, kradzieże zdarzają się w mieszkaniach niedozorowanych i przypadają na godziny biurowe między 8 — 15, ale zdarzają się i wieczorami i w nocy za pomocą podobnego klucza — wytrycha, wylamania drzwi, wtargnięcia przez okno a nawet wybięcia ściany.

Nie ma wątpliwości, że we Wrocławiu osiedliło się wiele elementów przestępczego. Wskazuje się na niektóre dzielnice miasta, że uwił tam sobie gniazda mieszkalne złodziei. Zwłaszcza okolice placu Grunwaldzkiego są najczęściej wymieniane, a pochodzą do jeszcze z okresu, gdy mieszczy się tam handel szabrowniczy.

Wrocław, miasto rozrzucone na wielkiej przestrzeni, poprzety kane martwymi partiami ruin trudne jest do strzeżenia przez Milicję. Ale jednak z plagą złodziejską walczyć należy. Plaga ta zbyt daje się we znaki. Należy podjąć jakąś inicjatywę walki ze złodziejstwem. Wszyscy obywatele są dostatecznie przekonani o jej potrzebie i niewątpliwie poprą ją wszelkimi siłami. SULEK.

Mówią we Wrocławiu...

...Jest projekt sprowadzenia ze Szwajcarii do Wrocławia maszyny, produkującej z gruzu pustaki. Maszyna pracowałaby na placu Wolności. Ze względu na to, że we Wrocławiu cegieł jest pod dostatkiem, produkcja zapewne będzie zabierana dla Warszawy.

...O reorganizacji szkolnictwa wyższego wygłosi we Wrocławiu odczyt p. Uziębło, dyrektor Departamentu Szkół Wyższych. Odczyt odbędzie się w sali wykładowej WSH dn. 15 bm. o godz. 11 rano. Z tej okazji Rektorat zawiesił wykłady w godzinach przedpołudniowych na Uniwersytecie i Politechnice, gdyż temat wzbudził duże zainteresowanie wśród studentów.

...Związek Walki Młodych w dniu 14 o godz. 10 urzędza w sali kina „Śląsk”



Miejska Rada Narodowa nawołuje do walki z żebractwem

(Wac.) Opieką nad żebrakami i kalekami zajmuje się zasadniczo Milicja Obywatelska i Liga Kobiet, które starają się ich umieszczać w Domach Pracy Przymusowej i Domach Kalek. Niestety, domy te są wciąż niezapełnione, ponieważ społeczeństwo zbyt chętnie zasila żebrzących datkami. Skutek jest taki, że w najruchliwszych punktach naszego miasta — w po-

bliżu kłn, koło bramy na placu Solnym, koło gmachów urzędów roi się od żebraków.

W związku z tym Miejska Rada Narodowa apeluje do mieszkańców Wrocławia by ukróćli swoją hojność i zamiast popierać szerzące się żebractwo, oddawali żebrzących w ręce Milicji Obywatelskiej, która w porozumieniu z odpowiednimi czynnikami rozmieści ich w specjalnych domach i zakładach pracy. Apel ten odnosi się w pierwszym rzędzie do konduktorów tramwajowych, którzy powinni zająć się walką z żebraniną w wozach tramwajowych.

Biednym i kalekom należy się pomoc i zajmują się nimi organizacje społeczne.

Uwaga!

Zwołana przez P. Z. Z. na niedzielę dnia 14.XII b.r. manifestacja odbędzie się z powodu Kongresu P P S dnia 21. XII b. r. w przyszłą niedzielę.

...Dziś o godz. 12 w lokalu Związku Polskich Artystów Plastyków odbędzie się otwarcie Wystawy Prac Członków Oddziału Wrocławskiego.

Dziś zbiera się Rada Naczelna PPS

Jutro otwarcie obrad 27 Kongresu

Dziś o 7-mej rano przybywa do Wrocławia specjalny pociąg z członkami władz partyjnych PPS, którzy zjeżdżają na jutrzejszy uroczysty 27 Kongres. Pociągiem tym przyjadą członkowie Centralnego Komitetu Wykonawczego Rady Naczelnej, która liczy 120 osób i posłowie na Sejm. Posiedzenie Rady rozpocznie się o godz. 16. Poza przyjęciem sprawozdania, Rada Naczelna uchwali rezolucje, które będą zgłoszone na Kongresie.

Uroczyste otwarcie Kongresu nastąpi jutro o godz. 10-tej rano w sali Państwowego Teatru Dolnośląskiego i wypełnione będzie oficjalną częścią programu w postaci przemówień powitalnych. Posiedzenie zakończy się w godzinach popołudniowych.

Również w niedzielę wczesnym rankiem przybędzie do Wrocławia specjalny pociąg, wiozący delegatów Kongresu oraz licznych gości, delegatów socjalistycznych partii zagranicznych. Spodziewany jest przyjazd przedstawicieli partyjnych z Anglii, Francji, Węgier, Finlandii, Czechosłowacji, Austrii, Australii, Szwajcarii, Włoch oraz Polaków z PPS na Zaolziu i we Francji.

Właściwe obrady Kongresu zaczną się w poniedziałek w auli Politechniki.

Wczoraj ukazały się na mieście pierwsze dekoracje domów chorągwiąmi z okazji Kongresu.

2700 robotników PFW-aru na zebraniu PPS i PPR uchwaliło i podpisało rezolucję w której zwracają się z apelem do CKW PPS, a za jego pośrednictwem do wszystkich delegatów na Kongres, by wytyczyli dalsze drogi rozwoju PPS w duchu umowy o jedności działania z PPR.

Domagają się m. in. jednolitego frontu walki o pokój światowy przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym. Stwierdzają, że

pogłębienie polityki jednolitego frontu stanowi najpewniejszą gwarancję utrwalenia zdobyczy demokracji ludowej w Polsce. Żądają ostatecznego wyeliminowania i odcięcia od wpływów na masy elementów rozbijackich z kół WRN. Zacieśnienia sojuszu ze Związkiem Radzieckim i demokracjami ludowymi. Przeniesienia walki na teren międzynarodowego ruchu socjalistycznego, by skupić socjalistów innych krajów wokół słusznych postulatów PPS i innych partii lewicowo-socjalistycznych.

Wysuwając powyższe postulaty życzą Kongresowi owocnych obrad.

Podwyższenie opłat szpitalnych

(Wac.) Dotychczasowe opłaty szpitalne były niskie, co pociągało za sobą konieczność przyznawania szpitalom miejskim dużych subwencji. Opłata dzienna za chorego wynosiła, zależnie od Oddziału na którym się znajdował, 300, 350 lub 500 zł.

Obecnie, postanowiono stawki te podwyższyć w ten sposób, że pacjent leżący na oddziale chirurgicznym będzie płacił 500 zł. dziennie, zaś na każdym innym oddziale włącznie z położniczym — 420 zł. dziennie.

Przed ostatecznym zatwierdzeniem tego wniosku postanowiono powołać do życia specjalną 5-cio osobową komisję, która wezwie Zarząd Miejski do powtórzonego przeprowadzenia kalkulacji i zajmie się

Już 1-go stycznia wchodzi w życie dekret o powszechności wychowania fizycznego dla słuchaczy Wyższych Uczelni

Z niecierpliwością oczekuje wrocławski ośrodek akademicki a rozporządzenie wykonawcze Ministerstwa Oświaty, w związku z dekretem o powszechności wychowania fizycznego na wyższych uczelniach. Wprowadzenie lektoratu WF i ukonstytuowanie międzyuczelnianych komisji, w skład których wejdą rektorzy, lektorzy WF, przedstawiciele AZS-ów i Bratnich Pomocy stanowi poważny krok naprzód w tej dziedzinie.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1948 roku i obejmuje na razie słuchaczy pierwszego roku studiów. Przewidziane są ćwiczenia z zakresu — gimnastyki, lekkoatletyki, pływania, siatkówki i koszykówki.

Celem pełnej realizacji ustawy zostaną poczynione dalsze kroki w sprawie dostarczenia sprzętu, szkolenia instruktorów oraz urządzenia boisk i stadionów.

1 zł za przesłanie karty

Wzmocniona praca urzędów pocztowych

(K-i). Nadchodzą święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok. Poczta umożliwi nam za skromną opłatą 1 zł, przesłanie kartek widokowych świątecznych i drukowanych biletołów wizytowych z życzeniami, pozdrowieniami, podziękowaniami itp. wyrażonymi w 5 słowach (nie wliczając podpisu i daty).

Przy przesyłkach do Warszawy, Krakowa, Poznania, Katowic, Bydgoszczy, Łodzi i Wrocławia obok nazwy miejscowości podajmy albo nazwę dzielnicy, w której adresat mieszka, albo numer oddawczego urzędu pocztowego (urzędu doręcza-

jącego przesyłkę). We Wrocławiu następujące urzędy doręczają przesyłki pocztowe: „Wrocław 1” (ul. Marsz. Stalina 47), „2” (ul. Kraśnińskiego 9), „3” (ul. Rzeźnicza 28/30), „4” (ul. Bolesława Chrobrego 39), „6” (pl. Grunwaldzki 46/48), „7” (Leśnica, ul. Średzka 32), „8” (Karłowice, ul. Boya-Zeleńskiego 10 a), „9” (Sepolno, ul. Partyzantów 2), „10” (Psie Pole 291), „11” (Różanka, ul. Żmigrodzka 56), „12” (Biskupin, ul. dr. Olszewskiego 85), „13” (Osobowice, ul. Osobowicka 146) i „14” (Krzyki, ul. Powstańców Śląskich 136).

Normy zużycia prądu jeszcze nie ustalono

(Wac.) Miejska Rada Narodowa nie załatwiła jeszcze projektu norm dopuszczalnego zużycia prądu w gospodarstwach domowych.

Przedstawiony wniosek, na mocy którego posiadacz jednej izby może wypalić w ciągu miesiąca 15 KW, 2-ch izb — 21 KW, 3-ech — 27 KW i 4-ch i więcej — 33 KW, będzie dopiero wówczas uchwolony, gdy MRN otrzyma odpowiednie instrukcje od Komitetu Ekonomicznego przy Prezydium Rady Ministrów.

Zniesienie podatku dochodowego od premii?

(Wac.) — Jak się dowiadujemy, robotnicy biorący udział we współzawodnictwie musieli dotychczas płacić od uzyskanych premii podatek dochodowy.

Obecnie Okręg. Komisja Zw. Zawodowych rozpoczęła starania w kierunku zniesienia tego podatku.

wiec sprawozdawczy z I-go Krajowego Zjazdu ZWM. Na wiece będą przedstawiciele Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej z 15 państw z przewodniczącym Federacji Guy de Boisson na czele.

...Prywatna inicjatywa za kredyty uzyskane w BGK w wysokości 28 mil. zł wyremontowała lub zabezpieczyła we Wrocławiu 220 nieruchomości. Przeważająca część kredytów jest w rękach robotników i drobnych rzemieślników.

...2 poradnie przeciwgruźlicze pracują we Wrocławiu — przy ul. Mazowieckiej 17 i przy ul. Ukrytej 16. Ze względu na dużą ilość zachorzeń projektowane jest utworzenie trzeciej w gmachu SS Urszulanek na Karłowicach.

Dzieci, o których przypomniał sobie św. Mikołaj

Mili nasi Czytelnicy, jak zwykle zareagowali żywo i serdecznie na apel „Słowa Polskiego” o nadsyłanie nam nazwisk dzieci, które nie otrzymały nic w tym roku od św. Mikołaja. Otrzymałyśmy kilkadziesiąt takich nazwisk i adresów dzieci, zasługujących na „pamięć” św. Mikołaja.

Dzięki szlachetnej inicjatywie firm: „Dom dziecka” z ul. Mikołaja i „Owocarnia wrocławska” z Rynku, które nadesłały na ręce redakcji paczki z zabawkami i słodyczkami dla rozdania pomiędzy biedne dzieci Wrocławia, będziemy mogli wyprężyć strudzonego staruszka św. Mikołaja.

W niedzielę, dn. 14 b. m. o godz. 12 w lokalu naszej Redakcji przy ul. Krupniczej 13 (I piętro) odbędzie się losowanie tych darów, na które zapraszamy dzieci, bądź w zastępstwie ich — rodziców.

Podajemy nazwiska i adresy

zgłoszonych dzieci, których oczekujemy w niedzielę:

- Wesołowska Stefcia (Grunwaldzka 10), Bomben Basia (Konopnickiej 58a), Malinowska Józia (Chłopska 22), Baranowska Halinka, Sydorówna Alinka, Pojedynek Wandzia (Poranna 9), Nowicka Irenka (Spółdzielcza 31), Kowalska Basia (Krupnicza 9), Kostk Jadzia (Gajewskiego 5), Michurka Hela (Niemkińska 7), Michałik Danusia (Krzyszowska 22), Stała Aleksandra (Wygodna 11), Sawicka Zuzia (Pułaskiego 20), Frejstorfówna Wandzia i Zosia (Serbska 17), trzy siostrzyczki Uścińko (Olbińska 5), Taszowska Zosia (Litewska 17), Suchy Krzysia (Niemcewicza 20), Podolska Maria (Roosevelta 23), Rogoska Mireczka (Stalina 66), Rewa Basia (Roosevelta 11) Sudak Janeczka (Św. Antoniego 13), Machnicza Młecia (Wróblewskiego 12), Szymocha Henio (Krótka 4), Ogórzalek Witek (Św. Wincentego 43), Dorosz Zygmunt (Jabłki 4), Micha-

- lak Zbysz (Sepolno), Kaliszak Henio (Roosevelta 13), Rzepa Jurk (Bujwida 5), Świętek Jaś (Chłopska 22), Kos Henryś (Kluczborska 23), Mamaj Stefek (Potelni 1), Sobolewski Ryś (Św. Wojciecha 102), Bomben Andrzej (Konopnickiej 58a), Bocher Marian (Worceła 24), Zarecki Józio (Sienkiewicza 4), Gniwec Zenon (Patenicka 13), Ludwiś — sierotki z ciotki Z. Wojtowicz (Mareinkowicka 10), Gutowski Waldemar (Kaszubska 3), Suchy Wacus (Niemcewicza 20), Grab Franek (Górnica 86), Dobrowolski Andrzej (Stalina 73), Zamrzycki Marian (Św. Wojciecha 116), Stesłowski Jasio (Ołowiana 8), Michałik Szymon (Krzyszowska 22), Korzeniowski Edzio (Niemkińska 7), Lewandowski Staś (Krzyszowska 32), Chmielewicz Jurk (Partyzantów 90), Bartnik Genio (Kolanowicka 140).

Pamiętajcie dzieci — Niedziela godz. 12 w redakcji „Słowa Polskiego”

Kronika WYDARZEN

Dolny Śląsk

* 25 epileptyków uczęszcza do wieczorowej szkoły dokształcającej w Namysłowie. Pragną być pożyteczni dla społeczeństwa.

* Osadnicy pow. jeleniogórskiego z Twardowa, Piastowa, Reymontowa i Siedleciną otrzymali akty hipoteczne.

* Francuska misja specjalna poszukuje w pow. jeleniogórskim pamiętek pozostałych po rodakach, przebywających tam w okresie okupacji na robotach przymusowych lub w obozach śmierci — Gross-Rosen i in.

* W nowootwartym Uniwersytecie Ludowym w Gębzych kształcić się będą przede wszystkim autochtoni i repatrianci z Zachodu.

* W Polanicy - Zdroju zakwitł ciemiernik biały. Wróży to podobno lekką zimę.

* 2 miliony zł. uchwalila wyasygnować MRN walbrzyska na Wielką Wystawę Ziemi Zachodnich we Wrocławiu w r. 1948. (wd)

Opolszczyzna

* 14 b.m. nastąpi wręczenie aktów dla polecznych osadnikom pow. Opole. * 4 i pół miliona zł. kredytu otrzymała na konieczne inwestycje Rzeźnia Miejska w Opolu. (wd)

Wielkopolska

KTO ZNA SOMMERA? — Prokuratora Sądu Okręgowego w Poznaniu, wzywa osoby, którym znana jest działalność b. prokuratora niem. sądu specjalnego (t. zw. Sondergerichtu) Karola Sommera do zgłoszenia się osobiście lub pisemnie (z podaniem dokładnego adresu) do tejże Prokuratorury w Poznaniu, Młyńska 1a (pokój 80).

CUKROWNIE W WIELKOPOLSCIE PRZEKROCZYLI PLAN PRODUKCJI. Cukrownie okręgu poznańskiego przerobiły dotychczas 73 mil. q buraków. Czynnich jest jeszcze 5 cukrowni. Do tychczas wyprodukowano ponad milion q cukru.

SPOŁECZEŃSTWO WIELKOPOLSKIE — WOJSKU. Społeczeństwo wielkopolskie w drodze dobrowolnych składek zebrało sumę 500.000 zł. na ufundowanie instrumentów muzycznych dla pułku WBW.

ODBUDOWA KOŚCIOŁA W SIEDLĄCACH. Cofający się okupant spalił zabyczkowy kościół drewniany w Siedlaku w pow. wolsztyńskim. Miejscowe społeczeństwo przystąpiło jednak natychmiast do odbudowy i już 18 grudnia b. r. świątynia zostanie konsekrowana.

Ziemia Lubuska

BIBLIOTEKA POWIATOWA w Międzybżu liczy już 3.400 tomów. W powiecie istnieje 15 punktów bibliotecznych, obsługujących głównie ludność wiejską. Biblioteka w Międzybżu ma na opinie wzorowej na Ziemi Lubuskiej.

10 DO 15 BUDYNKÓW MIESZKANIOWYCH remontują miejskie zakłady naprawcze we Wschowie. Dzięki temu nie tylko zaspokojono już potrzeby mieszkańców, ale uzyskano nawet pewną ilość wolnych mieszkań.

CUKROWNIA WE WSCHOWIE zatrudniająca ok. 700 pracowników, stanowi główne źródło utrzymania dla blisko połowy mieszkańców miasta, liczącego 6 tys. ludności. (f)

Wyjaśnienie OUL

„W związku z notatką, która ukazała się w „Słowie Polskim“ z dn. 20. 11. 1947 r. w nr 319 p.t. „Nadmierzona niszczenie“ Okr. U. L. we Wrocławiu stwierdza na podstawie przeprowadzonych dochodzeń: OUL w Trzebnicy posiada w Oboznikach Śląskich magazyn, w których magazynuje się meble. Magazyny te dają pełne zabezpieczenie przed zniszczeniem.

Zdarzył się natomiast mógł wypadek, że meble przywiezione do tamt. Urzędu o niewłaściwej porze, musiały przez kilka godzin pozostać na dworze, zanim znalazły się w magazynie“.

RADIO

NIEDZIELA, 14 grudnia 1947 r. 7.00 Sygn. muz., dzień, program. 8.30 Muz., 8.50 Rodz. Rađow. 9.00 Na boż. 10.00 Aud. region. 11.00 Progr. 11.05 Kącik PCK. 11.15 Konc. rekl. 11.57 Hejnal. 12.03 Poranek symf. 13.30 Bliska Krasnohorska. 13.40 Niedz. na wsi. 14.25 Biuro Stud. 14.30 Zagad. radiow. 14.40 General i pszczoła. 15.25 Aud. dla wsi. 15.45 Feliet. liter. 15.55 Muz. lud. 16.35 Aud. dla dzieci. 16.55 Aud. dla kobiet. 17.00 Podwiecz. przy mikrof. 18.15 Aktual. 18.35 Aud. rozr. 18.55 Muz. 19.05 Nowe książki. 19.20 Muz. 19.50 Felieton. 20.00 Dzień. 20.50 Sport. 21.00 U nasz. przyjaciel. 21.30 Muz. 22.50 Sport 23.00 Ost. wiad. 23.10 Program na jutro. 23.20 Muz. 23.55 Z ost. chwil.

Państwowa Olejarnia

Wrocław, ul. Długa 22

ZAKUPI WAGE AUTOMATYCZNA na 50 lub 100 kg najchętniej marki »Chronos«

DAIMON baterie Przedstawicielstwo K 5058 WACŁAW TUREK, Wrocław, Kollątaja 32

Polska Żegluga na Odrze w Wrocławiu ul. Kiełkowska 50 ZAKUPI ZARAZ dynamometr do 2.000 kg i 1 dynamometr do 10.000 kg

GREMPLARNIA i warsztat tkacki ZACISZE, ul. Krzywickiego 17 Dojazd 9 do ul. Kochanowskiego.

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU TABORU i SPRZĘTU KOLEJOWEGO PAŃSTWOWA Fabryka Wagonów we Wrocławiu zawiadania BYŁYCH PRACOWNIKÓW, którzy rejestrowali kartki dodatkowe kaf. „D“ z miesiąca kwietnia b.r. na przydziały tekstylne w naszych Zakładach, ze tekstyliami na te karty będą wydawane w fabryce do dnia 31 grudnia 1947 r.

Przyjmuje się welnę owczą do gremplowania, oraz wykonuje z powierzonej pracy artystyczne samodzielnymi. TANIO SZYBKO SOLIDNIE SZKOŁA kier. inż. Jerzego Klebora. ul. WROCLAWSKA 101

KRYSZTAŁY PORCELANA UPOMINKI „OKAZJA“ Swierczewskiego 50 SPRZEDAŻ ŚWIĄTECZNA 10% — 20% zniżki

KAPELUŚZE kapeliny, stótki hurtowa sprzedaż J. NUTKIEWICZ i S-ka ŁÓDŹ, Piotrkowska 16

EMULGATORY Oleje sulfonowane w rodzaju tureckich, dla farbiarstwa, lakiernictwa, garbarstwa i emulgowania olei smarnych

Koncesjonowane Biuro Buchalteryjno - Rewizyjne W. Winnicki ul. Gen. Swierczewskiego 65 Prowadzi wszelkie prace w zakresie księgowości

5.000 zł otrzyma kto przyczyni się do ujęcia rzekowej Heleny Chmiel z Katowic, zbiegłej, po dokonanej kradzieży. Ry-sopis: lat 18, średniego wzrostu, oczy niebieskie, nos krótki, twarz pełna.

Dnia 5 grudnia 1947 r. zaginęła na moście Zwierzynieckim około godz. jedenastej rano umysłowo chora STREB MARIA LAT-25, ciemna blondynka, włosy krótko ścięte, oczy szare.

SZTANDARY CHORAĞWIE PARAMENTA kościelne wykonuje jedyna fachowa na miejscu firma JÓZEF ŁOWIŃSKI

SERY: tylicycki, trapistów edamski, holenderski i inne Hurt „NABIAŁ“ Detal

MATURA gimnazjalna i licealna z zakresu gimnazjum i liceum handlowego drogą korespondencji.

SZTANDARY chorągwie, paramenta kościelne, wykonuje fachowo i solidnie — pracownia haftów artystycznych. IRENA SZAŁOWA, Poznań, ul. Skarbowa 23

W niedzielę 14. XII. 47 o godz. 10-tej odbędzie się w gmachu Izby Przemysłowo-Handlowej we Wrocławiu, ul. T. Kościuszki 34.

Nadzwyczajne Walne Zebranie Zrzeszenia Przemysłu Ekspedycyjno - Transportowego we Wrocławiu

OGŁOSZENIA DROBNE

ZAMIANA strzykawkę „Rekord“, instrumenty lekarskie, materiały opatrunkowe, wyroby gumowe — poleca Skład Sanitarny „Pro Medico“ — Wrocław, Krupnicza 2/4.

SKLEP w centrum, tanio, wiadomość róg Cybulskiego, Gdyńskiej „Perfumieria“.

KUPIMY samochód ciężarowy 3-t. najchętniej marki Opel - Blitz. Fabryka cukrów i czekolad Z. Wieczorek i Ska. Opole ul. Napieralskiego 2.

SKLEP magazyn na pracownię ewent. z mieszkaniami. Tanio odstąpię. Lokietka 10. Naprawa pończoch—sklep. 12723

IGLY do dublowki — kupię. Trzebnicka 62. 12719

FILC na kapce poleca — sklep. Trzebnicka 62. 12720

KRATE na okno sprzedam — Trzebnicka 62 m. 1. 12718

MATRYCE Romeo (woskówki) kilkadziesiąt sztuk sprzedam. Oferty „Słowo Polskie“ pod „Matryce“.

POSZUKUJĘ stałego odbiorcę na samodzielną. Oferty: „Słowo Polskie“ pod „12710“.

„MERCEDES“ biurowa, własność, sprzedam. Sepolno, Borelowskiego 38. 12706

KUPIĘ zużyte klisze rentgenowskie oraz fotograficzne kartkowe. Zgłoszenia do Redakcji „Klisze“.

SPRZEDAŻ odchowane ośmiotygodniowe rasowe setery. Wiadomość w Redakcji pod „12693“.

MASZYNKI do segregatorów i skoroszytów poleca Wytwórnia Galanterii Metalowej, Łódź, ul. Próchnika 16.

LINOLEUM i ARYTMOMETR (maszyna do liczenia) kupi „Solidarność“ — Wrocław, Rynek Ratusz 11/12 Wydział

RATLERKI rasowe sprzedam — Wiadomość od 14—16 — Wrocław, Trzebnicka 50/7. 12724

DO SPRZEDAŻA 6-ciu miesięczny wilczur. Płac Strzelecki 9 m. 7 I p. od 3—5-tej. 12708

ODSTAPIĘ połowę wzgl. całość przedsięwzięcia, dobrze prosperującego we Wrocławiu. Potrzebna większa gotówka. Zgłoszenia: „Słowo Polskie“ pod „Przedsiębiorstwo“.

UNIEWAŻNIAM leg. akadem. 002820 na nazwisko Janicki Czesław. 12709 UNIEWAŻNIAM skradzione mi zielone prawo jazdy wydane przez Wojewódzki Urząd i legitymację Związku Zawodowego na nazwisko Smiatcz Marian. Wrocław, ul. Ładna 16 m. 11. 12704

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną R. K. U. na nazwisko Jan Górowski, zamieszkały Wrocław, Płac Konstytucji 3 Maja 6 m. 1. 12695

UNIEWAŻNIAM legitymację służbową wydaną przez Z. K. m. W. na nazwisko Martuszewicz Józef. 12696

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową Nr 0168443 wyd. RKU Bydgoszcz. Treichel Jan. 12692

UNIEWAŻNIAM kartę RKU N. Sącz-Bukowiec Józef, Świdnica Środkowa 1. K 5063

UNIEWAŻNIAM skradzione: Metrykę urodzenia, Dowód osobisty, Zaświadczenie Rejestracyjne gminne meldunkowe, Konradów, Kaczmarczyk Janina. K 5061

UNIEWAŻNIAM odcinek meldunkowy, RKU wyd. Bydgoszcz, orzeczenie PUR Władysław Orszulak. 12703

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową RKU Gorzów, legitymację Związku Osadników Wojskowych i odcinek zameldowania Witnica wystawione na nazwisko Patyna Piotr. Dąbroszyn. K 5070

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty na nazwisko Wysocki Czesław, dowód osobisty, książkę wojskową, prawo jazdy (szoferkie), legitymację strażacką, odcinek zameldowania. Proszę o zwrot dokumentów. 12728

POSAD POSZUKUJĄ

MASZYNISTKA obeznana z pracą biurową, przyjmie posadę. Zgłoszenia do „Słowa Polskiego“ pod „12701“.

WOLNE POSADY

AUTOCHTONKI do różnych robót hotelowych przyjme. Wrocław, Świerczewskiego 98. 12582

ZAANGAŻUJEMY na dobrych warunkach strzałowego z uprawnieniami milterskimi. Wrocław, Mikołaja 71 III p. 12650

2 — 3 KARMELARZE samodzielnie zostaną natchmiast przyjęci. Fabryka Cukrów i Czekolad Z. Wieczorek i Ska. Opole ul. Napieralskiego 2. K 5040

URZĘDNIK do działu handlowego ze znajomością prac biurowych potrzebny natychmiast. Zgłoszenia Wrocław, Rynek 36, Spółdzielnia pracy „Spólnota“.

BUCHALTERA-bilansisty obznajmionego z praktyką do prywatnego przedsiębiorstwa przemysłowego, poszukujemy. Zgłoszenia: Wyrób Cukierków „Karmel“ Krasiańskiego 15. 12670

WYTWÓRNIĄ Cukiernicza. Złoty Potok, Nowowiejska 40, potrzebny pomocnik zaraz. 12722

UCZEŃ piekarski potrzebny od zaraz. Trzebnicka 64, Włodarczak. 12712

BARDO BIEGLĄ stenotypistkę (stenoografia i maszyna) przyjmie natychmiast Redakcja „Słowa Polskiego“ na dobrych warunkach.

LEKARSKIE

LECZNICA dla PSÓW — dużych zwierząt, św. Wojciecha 115. Ordynowanie 8 — 13, 15 — 18. 12740

NAUKA

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI Informacje: Lublin skr. poczt. 105. K 4773

KORESPONDENCYJNE Kursy Języków Obcych. Informacje, Warszawa, Bracka 18 - 26. K-4898

LOKALE

LOKAL nadający się na każdą branżę do odstąpienia. Swierczewskiego 66. 12702

ODSTAPIĘ pokój. Generała Sikorskiego 18 m. 10. 12691

POSZUKIWANIA RODZIN

JANUSZA TROJANOWSKIEGO ostatnio zamieszkałego we Wrocławiu, obecnie nieznanego z miejsca pobytu wzywa Sąd Okręgowy we Wrocławiu, ul. Sądowa nr 1 do zgłoszenia się w sprawie rozwodowej wytoczonej przez jego żonę. I. C. 793/47. K 5072

ROZNE

TRANSPORTY — EKSPEDYCJA szybko — solidnie. Biuro „Transdel“ — Świdnicka 10. K-4939

OTWORZYŁEM zakład krawiecki ul. Dłubois 21. Stanisław Karczmarz. 12711

PODLICZNIK oraz dwufazowy motor o sile 1 konia, zmienny prąd, poszukuje Nowak, Sepolno, Borelowskiego 38. 12707

SŁOWO POLSKIE Nr 340 Str. 3

Radomiak dziś zamieszka w YMCA

Jutro przeegzaminuje IKS

Dziś w godzinach rannych pociągiem lubelskim przyjeżdża do Wrocławia bokser mistrz Warszawy Radomiak. Osemka radomska jak również i sędziowie, zakwaterowani będą w domu polskiej YMCA przy ul. Kollataja. Będą oni posiadali na miejscu małą treningową salę wraz z przyrządami bokserскими oraz wagę, tak, że jeszcze przez ostatni dzień będą mogli przygotowywać się do meczu.

Radomiak dobrze zdaje sobie sprawę, że mecz niedzielny weale nie należy do łatwych. IKS jest niewątpliwie ósemką mniej doświadczoną i młodszą, niemniej jednak potrafi już niejednemu silnemu zalać sadła za skórę. Przekonał się o tym już chociażby Grochów, któremu Wrocław popsuł wszystkie plany na zdobycie mistrzostwa Polski w ub. roku.

Asem atutowym Radomiaka jest ex-wicemistrz Europy Czortek. Popularny „Kajtek” jest jedynym z ósemki radomskiej, który zna Wrocław jeszcze sprzed wojny. W 1939 roku Czortek na meczu Niemcy — Polska zakończony naszą sromotną klęską 4:12, przegrał niezastuzenie z Bittnerem. Z pozostałych pięściarzy Przybytniewski, Kosiński, Wasiak i Krok, boksowali tu w roku ubiegłym.

Jak przedstawiają się szanse niedzielnego meczu? Przybytniewski jest bokserem dość nierównym i Kurowski miałby z nim wszelkie szanse na zwycięstwo, gdyby nie „robienie” wagi, które niewątpliwie wrocławianina osłabi.

W kugociej Sieradzan spotka się z Symonowiczem. Powinna to być, obok pojedynku Czortka z Miszczukiem, najładniejsza walka dnia. Nie zdziwilibyśmy się weale, gdyby Symonowicz wyszedł z tej ogniowej próby zwycięsko.

W lekkiej Waluga powinien wygrać z Kosińskim, jakkolwiek warszawianin ze względu na swą silną prawą jest pięściarzem nie do lekceważenia. Bogucki czy Cymbała

Dwa występy KKS Inowrocław

W sobotę i niedzielę przyjeżdża na Dolny Śląsk na dwa występy ósemka KKS Inowrocław. KKS Inowrocław jest jedną z czołowych drużyn pięściarskich Pomorza i posiada w swym składzie kilku dobrych bokserów jak Szule II i bracia Mrozowscy.

W sobotę KKS Inowrocław zmierzy

nie mają większych szans z Wasiakiem, natomiast Horboń winien bez trudu uporać się z Gniewoszem lub Krukiem.

Cieciwierz może zadecydować o wyniku spotkania, wrocławianin potrafi błysnąć doskonałą formą i w ogóle przeciwnika nie dopuścić do głosu, ale potrafi też boksować jak nowicjusz. Jeżeli będzie miał swój dzień, powinien wygrać z Krokiem.

Na ciężką nikt nie liczy. IKS posiada wprawdzie pokazny rezerwuuar swoich „Louisów” (Obuchowski, Włodecki, Szymborski), ale żaden nie ma szans z Kotkowskim.

Czekajmy więc do jutra.

J. JAN.

3 mecze

o mistrzostwo Polski

Prócz meczu Radomiak — IKS, w niedzielę odbędą się jeszcze 2 spotkania z cyklu drużynowych mistrzostw Polski w boksie. W Warszawie Grochów spotka się z Wartą. W ub. mistrzostwach w Poznaniu Warta wygrała 11:5, w Warszawie uległa 6:10. Niedzielne spotkanie zapowiada się niezwykle interesująco. Takie pojedynki jak Patera — Malak, Wojnowski — Sobkowiak, Vogt — Komuda, Adamski — Tomczyński, Kolczyński — Sobczak, stać będą z pewnością na wysokim poziomie i co ciekawsze trudno w tych spotkaniach przewidzieć końcowy rezultat.

W Chorzowie Batory jest pewnym faworytem w spotkaniu ze szczecińską Odrą. W meczu tym na czoło spotkań wybija się pojedynek Bibrzyckiego ze Skałeckim, Nowary z Wilczkiem i Kubicy z Deringerem.

Zwycięzca spotkania Warta — Grochów natrafi w dalszej rundzie na Wisłę Kraków, zwycięzca meczu Batory — Odra na Tęczę Łódź, zaś zwycięzca Radomiak — IKS na mistrza Polski — ŁKS.

się w Wałbrzychu z ósemką „Górnika”, a w niedzielę w Jeleniej Górze z „Zapłonem”.

W pierwszym meczu dojdzie do ciekawych pojedynków Szulca II ze Stelmachem i Mrozowskiego z Dominikiem.

„Satyra” niemiecka

Wciąż się mówi o konieczności przeobrażenia Niemiec w prawdziwie demokratyczne państwo. Tymczasem na razie Niemcy potrafią się jedynie śmiać z demokracji. Ilustruje to wymownie

scena z niemieckiego kabaretu w Hamburgu.

W kabarecie tym publiczność niemiecka zaśmiewała się z dowcipu opowiedzianego przez komika, a o brazującego „demokrację” Niemiec: — Mam przyjaciela — mówi komik — który aczkolwiek poszkodowany przez reżim hitlerowski nie ma dziś ani pracy, ani też gdzie mieszkać, postanowił odebrać sobie życie.

Kilkakrotnie wyznaczał termin samobójstwa, ale nie miał odwagi go popełnić. Litując się, poradziłem mu, żeby zrobił następującą rzecz: napotkanego na ulicy Hamburga policjanta niemieckiego ma uderzyć w łeb pałką, a następnie podnieść rękę i powiedzieć: „Heil Hitler!” Na pewno cię zastrzeli i będziesz miał spokój.

Po kilku dniach ku memu zdziwieniu spotkałem znowu mojego znajomego. Pytam go czy wypełnił moje polecenie?

— Tak — mówi, ale nie nie pomogło.

— Jak to? — pytam zdziwiony.

A on mówi.

— Zrobiłem jak mi poradziłeś: grzmotnąłem go pałką, podniosłem rękę i powiedziałem „Heil Hitler!” Policjant się do mnie uśmiechnął i powiedział: „Dobrze, zbiórka jutro, o godzinie dziewiątej”.

„UCZCIWOŚĆ” NIEMIECKA



Nawet samochody na ulicach Berlina trzeba zabezpieczać solidnym łańcuchem.

Echa pobytu pisarzy francuskich w Polsce

Po pobycie w Nieborowie pisarze francuscy Paul Eluard i Jean Marce nac udali się do Łodzi, gdzie byli gośćmi Zofii Nałkowskiej. Następnie byli obecni na akademii ku czci bohaterów ghetta, a wieczór spędzili na przedstawieniu „Kra-kowiaków i górali” w Państw. Teatrze W.P.

W Warszawie p. Jean Marce nac wygłosił odczyt na temat francuskiego ruchu oporu. W godzinach wieczornych Minister Kultury i Sztuki S. Dybowski wydał na cześć pisarzy francuskich przyjęcie w sali hotelu Polonia. Min. Dybowski

powitał gości z Francji jako przedstawicieli kultury francuskiej i reprezentantów ruchu oporu, którzy nieugięte walczyli z okupantem hitlerowskim.

Na powitanie odpowiedział Paul Eluard, że po powrocie do kraju pragnie zbliżyć czytelnika francuskiego do literatury polskiej. Znakomity pisarz zamierza opowiedzieć swoim rodakom o jakim wielkim zapałem i energią odbudowuje się dziś Polska, kraj, który odczuł wojnę najwięcej ze wszystkich krajów Europy.

TABELA WYGRANYCH 51 LOTERII

6-ty dzień ciągnięcia IV-tej klasy

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 13154 46550.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr 8111 16967 18336 18578 18635 24659 34706 37436 40335 58019 60884 65822 68226 69404 72236 73833 73915 74258.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 1352 2116 3991 5132 5424 5676 7398 9902 11982 12144 12421 12702 13128 13994 14397 14399 14420 15258 15753 24745 26000 27566 28260 30525 30669 30924 31257 31410 31569 33595 34565 36184 36590 37804 37843 39042 39953 42710 43184 44201 48455 49781 50746 51447 51573 52035 52948 53598 55616 55802 57573 61105 61634 63720 64421 66476 68400 68405 68825 68988 69208 70881 71033 71053 73070 73584 73768 73995 74133 75738 76262 81434 82132 82164 83787 84060 84241.

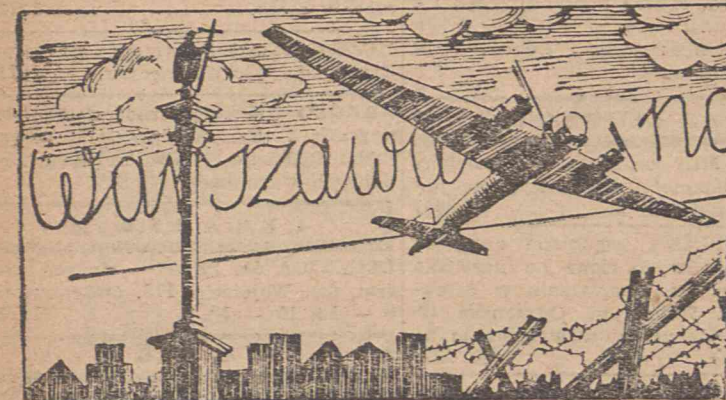
PQ 5.000 ZŁ

42 625 754 2287 307 4050 257 349 5459 871 6593 8084 194 11684 846 12121 261 784 927 13841 15877 17442 611 18307 756 20587 22784 24103 166 28122 782 799 907 30566 717 745 31312 612 696 33174 313 34269 330 36000 311 37658 38474 508 880 40009 345 41266 826 942 42235 377 44057 463 45038 087 373 651 46005 230 874 926 46543 49085 318 333 400 432 445 52637 53124 56680 959 57175 59586 594 62827 63256 64142 65161 511 854 67237 68960 71508 600 934 72221 552 553 73097 73221 336 531 74238 525 78112 81650 82262 906 83590 84367 368.

PO 3.000 ZŁ

229 745 1592 997 2144 448 867 3347 4345 364 5054 6558 8701 896 934 9490 510 10415 452 11208 541 12546 13327 705 830 16522 17168 553 18956 19591 909 20219 385 21137 260 22167 23618 892 913 24938 982 27322 495 832 941 28503 82392 708 34073 571 35014 36174 181 339 38856 40529 42975 43413 350 44379 45048 140 809 47638 866 48730 49783 50093 376 418 511

Dalszy ciąg wygranych po 2.000 zł podany będzie jutro.



Leon Jodłowski mówi Jerzemu Ossnowskiemu o projekcie wspólnej pracy z alianckim wywiadem. Ossnowski odmawia, gdyż w tych dniach zamierza przedostać się na Węgry.

— Żle panu u nas, panie Jerzy.
— W świat wyrwa się nieboże!... westchnął z przekąsem Leon. — A niech jedzie, niech szuka guza. W zimie, w taki mróz, przez Karpaty. Na granicy pełno niemieckich konfidentów i prowokatorów. A małoż ludzi zginęło bez wieści, właśnie tam? To pewna śmierć!

Machnął ręką.
Jerzy bez słowa uściśnął Jodłowskiego.
— Kiedy pan nas opuszcza? — zapytała rzeczowo Helena.

— Gniewa się pani?
— Tak, panie rotmistrzu. Zostawia pan nas samych... Ossnowski myślał. W końcu rzekł:

— Do Krakowa wyruszam pojutrze. Tam się rozejrzę. Napiszę do was.

— Zmęczyłeś się bieganiną po mieście? — wtrącił Leon.

— Tak, przyjacielu. Nachodziłem się dziś. Położę się chyba...

Warszawa nadaje szyfr...
POWIEŚĆ 12)
Jerzego Junoszy-Gzowskiego

— Niech się pan kładzie — w kuchni — tu przynajmniej ciepło...

Nakryli go jak dziecko.
Wzdychał i przewracał się z boku na bok. W końcu zasnął.

Jodłowscy siedzieli przy stole osowiali i smutni, patrząc w zadumie przez okno na zaśnieszony świat.

Z przedpokojem wiało chłodem. Leon myślał o dniu jutrzejszym. Wyjście naprzeciw swemu przeznaczeniu — podobnie jak Ossnowski. I jeden i drugi zaczynają nowy etap życia. I jeden i drugi otwierają nieznaną kartę życia.

Wojna dopiero się zaczęła. Bóg wie jak długo potrwa! Co ich czeka? Jakież cioty zada im jeszcze los?

Położył głowę na ramieniu Heleny. Nawpół we śnie widział Lenę von Falkenheim. Rozmawiał z Ruth Natzner. Później Luiza von Jena. Trzy kobiety. Trzy trupy. Luiza von Jena płonie. Leon znów przeżywa pożar na Wilhelmstrasse. A oto szafot — pień katowski. I dwie piękne kobiety — pani von Falkenheim, która kocha Ossnowskiego — i panna Natzner, która za Jodłowskiego odda życie. Więzienie w Moabicie. I roześmiana Klaretta...

...Jakiś huk... To bomby! — Pierwszego września 1939 r. ogłoszono alarm dla miasta Warszawy! A więc wojna.

Siódmego września pułkownik Umiastowski wzywa mężczyzn, by opuszczali stolicę. Różnymi drogami wycie-

kają z Warszawy tysiące mężczyzn, kobiet i dzieci. Wszyscy dążą na wschód. Szosą lubelską i torami kolejowymi. Niemieckie samoloty mają ułatwioną robotę. Bogate żniwo — co za plon.

Jodłowski widzi jakąś dziewczynę z otwartym brzuchem. Leży nad rowem. Błękitne pasmo jelit — krew krzepnie... Dalej popłakuje niemowlę — rodzice nie żyją. Starzec bez obu nóg. Oficer z urwaną ręką. Maszynny w locie nurkowym biją z karabinów maszynowych. Oto książd dostał w tył głowy.

...Idą i noc i dzień — pola, lasy, nieznane drogi. W pyłe kurzawy wędrują warszawiacy za Bug.

Helena ma zakrwawione stopy. Pęcherze i ropa. Nie płacze i nie narzeka. Zaciśnięta pobladle usta. Towarzyszy im śmierć i pożoga. Nie mają już pieniędzy. Głodują. Niemieckie kliny pancerne przecinają kraj. Wojna jest już właściwie przegrana. Myślą o walczącej Warszawie i o swym opuszczonym domu na Saskiej Kępie. Jakże za nim teraz tęsknią.

Pewnego dnia niedaleko Włodawy we wsi Krzywa Wierzba decydują nagle:

— Wracać!

W tył zwrot — porywa ich powrotna fala. Idą teraz ku Wiśle. Cel — Warszawa.

Stolica skapitulowała.

Dotarli do Pragi. Oto rondo Waszyngtona i Saska Kępa. Wał Miedzyszyński — dom.

...Na Bagateli mieszka Agata Smoter — był tam, — raz, drugi trzeci. Nie może odmówić. Strach przed kobietą. Czuje do siebie bezgraniczną pogardę — on mężczyzna...

Agata Smoter jest czuła, serdeczna, przyjacielska. Kusi i czeka. Pragnie go. Chce być jego kochanką. A tam znów Klaretta... Zołędziński znów na widowni — tym razem jako agent podziemia. Zołędziński wzywa Leona! Dręczące pytanie:

— Co będzie jutro?

Zmora niepewności dławi piersi śpiącego.

(dalszy ciąg nastąpi).